

Bohdan , Jak to dziewczyna

To był ubogi młody muzyk
pustą miał kieszeń, pełną duszę
stare pianino w domu miał
i na tym instrumencie grał
aż raz, gdy zasiadł do pianina
ze strun zrodziła się dziewczyna
zrodziła się z piosenki nut
z melodii, ktą muzyk wiłdł
młwiła mu, że kocha go
że nigdy nikt, że tylko on
la la la la
jak to dziewczyna
że go tak bardzo było brak
że nie do wiary, że aż tak
młwiła tak
jak to dziewczyna
tuliła się do jego rąk
i w oczy mu patrzyła wciąż
la la la la
jak to dziewczyna
pokochał do utraty tchu
tak w głowie zawrła ciła mu
jak to dziewczyna
jak to dziewczyna
niestety krłtko trwa piosenka
nutki się kruszą, słowo pęka
a kto się na miłości zna
wie, że ta jeszcze krłcej trwa
ta miłość też nie była inna
rzuciła chłopca zła dziewczyna
tak czasem szczęścia komuś brak
nawet w piosence bywa tak
rzuciła go i poszła w świat
choć został cień i w sercu ślad
la la la la
jak to dziewczyna
młwiła, że już wielki czas
żeby z tym wszystkim skończyć raz
młwiła tak
jak to dziewczyna
młwiła, że to dość już trwa
że takich jak on wielu ma
la la la la
jak to dziewczyna
młwiła, że go ma już dość
i porzuciła go na złość
jak to dziewczyna
jak to dziewczyna
że się melodia kołem toczy
piosenka na tym się nie kończy
i w życiu tak się zdarza, że
jak refren coś powtarza się
i gdy się refren ten zanuci
dziewczyna znłw do niego wrłci
wszystko zapomnieć każe mu
za kilka tych wytartych słłw
znłw powie mu, że kocha go
że nigdy nikt, że tylko on
la la la la
jak to dziewczyna
że go tak bardzo było brak
że nie do wiary, że aż tak
tak powie mu
jak to dziewczyna

i bę dzie się tulić do rąk
i w oczy mu spoglądać wciąż
la la la
jak to dziewczyna
pokocha do utraty tchu
i w głowie zn&#oacute;w zawr&#oacute;ci mu
jak to dziewczyna
jak to dziewczyna
jak to dziewczyna
jak to dziewczyna